

\*\*\*\*\*

## POROZMAWIAJMY KRÓTKO O ... PROCESIE NAUKI CZYTANIA

### CZĘŚĆ PIERWSZA

Wydaje się, że czytanie to rzecz oczywista. Każdy potrafi lepiej lub gorzej “coś tam przeczytać”. Uczeń ma na nauczenie się czytania sporo czasu więc tak czy inaczej umiejętność taką posiada.

Na naukę czytania wybrano wiek, w którym nasz mózg może “wszystko”. Jest chłonny jak gąbka, żądny wyzwań, przygód, bez lęku może podjąć się najtrudniejszych zadań. Jak mu w tym pomóc ? Przede wszystkim - **d o c e n i ć**. Każde osiągnięcie w dziedzinie czytania jest czymś wartym solidnej pochwały.

Był czas kiedy czytania uczyło się na bazie modlitewnika albo kalendarza. Dało radę. Umiejętność czytania była wówczas przepustką do lepszego świata, dawała poczucie niezależności, nobilitowała. Upowszechnienie czytania odebrało mu magię. Pojawiły się problemy z motywacją do nauki.

Czytanie jest piękne. Można je porównać do gry na instrumencie. Jest prawdziwą magią, kiedy śmieszne znaczki zamieniają się w myśli, słowa, zdania, opowieści, wyznania, zwierzenia. Czytanie pokonuje czas, odmienność kulturową, łączy pokolenia, a przede wszystkim jest najważniejszym kluczem rozwoju osobistego. Warunkiem – płynność i zrozumienie. Dlatego warto poświęcić nauce czytania, jak najwięcej czasu, cierpliwości, pietyzmu. Czytanie wymaga pielęgnacji oraz pieczyoty.

Szkoła jest **j e d n y m** z pretekstów do nauki czytania. Jeśli jedynym – pojawia się problem. Magiczne znaczki w przestrzeni naszej wyobraźni zmieniające się w dźwięk otrzymały wielkiego przeciwnika – kolorowy, migotliwy, hipnotyzujący **o b r a z**. Zupełnie niewymagający kwalifikacji ani większego wysiłku intelektualnego. Łatwy w obsłudze, dostępny, spełniający wszelkie zachcianki, wzbudzający emocje. A jednak – narzucony.

Czytanie prowokuje do analizy czytanej treści. Analiza treści jest jednym z warunków rozwoju myślenia krytycznego. Myślenie krytyczne jest **w o l n o ś c i ą** oraz **n i e z a l e ż n o ś c i ą**.

\*\*\*\*\*